

ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej
Organ Związku Fabrykantów T. z. w Poznaniu.

Redakcja i Administracja:
Rzeczpospolita 1, II — telefon 25-95.

Redaktor przyjmuje w dni powszednie
od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 15 września 1929 r.

Prenumerata wynosi: w kraju z prze-
syłką rocznie 20 zł, półrocznie 10 zł,
kwartalnie 5 zł, zagranicą z przesyłką
rocznie 24 zł, półrocznie 12 zł, kwar-
talnie 6 zł. Numer pojedynczy 1 zł.

NR. 18

Wydawca: Związek Fabrykantów T. z. w Poznaniu.

ROK 8

WINA

Węgierskie wytrawne - Deserowe słodkie
w beczkach i butelkach

Bordoskie i Burgundzkie
czerwone i białe

Vino Vermouth di Torino:

Giacobino & Rosso

Koniak Francuski: Otard Dupuy & Cie.

Wina mszalne: Bordoskie, Węgierskie, Algierskie

Rumy - Araki - Wypalanki

HIPOLIT ROBIŃSKI

Św. Marcin 23 w Poznaniu Tel. 1787 i 1987

Hurtownia Win i Spirytualji

założona w roku 1852.



Ceny koncernowe



Najwyższe rabaty

Dogodne kredyty

Węgiel Koks hutniczy Brykiety

tylko z kopalń głębokich
krajowych i zagranicznych.

Zachodnio-Polski Syndykat Węglowy
T. z o. p.

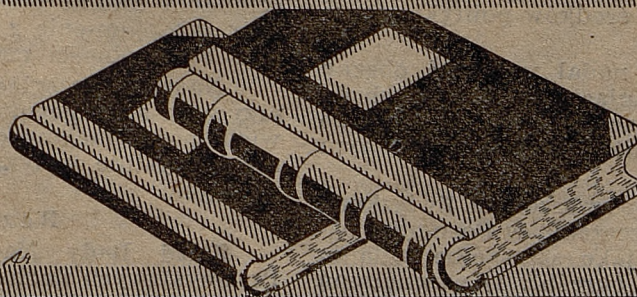
POZNAŃ, Plac Wolności 10.

Adr. teleg.: ZAPOL.

Tel. 23-77 i 37-77.

Własne składnice kolejowe
POZNAŃ, ul. Przemysłowa II. brama.

KSIEGI HANDLOWE



KREGLEWSKIEGO



Znaczek fabryczny



Znaczek fabryczny

Ze Zjazdu Rady Naczelnej Zrzeszenia Związków Przemysłowych Zachodniej i Południowej Polski we Lwowie.

W związku z odbywającymi się tegorocznymi Targami Wschodnimi we Lwowie odbył się w dn. 7 i 8 września Zjazd Rady Naczelnej Zrzeszenia Związków Przemysłowych Zachodniej i Południowej Polski, który zgromadził przedstawicieli wszystkich zrzeszonych Związków.

W wyniku dwudniowych obrad Zjazd został zamknięty uchwaleniem siedmiu rezolucyj, które podajemy poniżej:

Rezolucja I.

Zjazd Rady Naczelnej Związków Przemysłowych Zachodniej i Południowej Polski, odbyty we Lwowie w dniach 7 i 8 września 1929 r. z okazji otwarcia Targów Wschodnich stwierdził, że główne przyczyny recesji tkwią w sytuacji światowej, a to w niemożności umieszczenia papierów lokacyjnych na światowym rynku pieniężnym, jak wogóle w światowej ciasnocie pieniężnej, następnie w światowej hiperprodukcji zbóż, w końcu w coraz większych utrudnieniach, czynionych eksportowi naszych płodów rolniczych, hodowlanych i górniczych przez państwa środkowej Europy.

Usunięcie a nawet złagodzenie tych przyczyn zła w najbliższym czasie nie wydaje się prawdopodobnym.

Wobec tego zdani na własne siły, musimy przede wszystkim przyspieszyć kapitalizację wewnętrzną, od którego to celu najskuteczniej prowadzą oszczędzanie w gospodarstwie zarówno publicznym jak i prywatnym, niemniej jak dalsze wyteżenie starań o utrzymanie osiągniętej obecnie aktywności bilansu handlowego.

Skuteczne rozwijanie rosnącego obecnie, ale przeważnie nierentownego eksportu przemysłowego oraz dalsze hamowanie zbędnego importu wyrobów przemysłowych a więc szybszy postęp wewnętrznej kapitalizacji, zależą jednak w dużej mierze od reformy administracji publicznej w kierunku jej usprawnienia i potanienia, od reformy podatkowej, głównie w kierunku zmniejszenia ciężarów, spadających nad miarę na przemysł i handel, od ograniczenia funkcji państwa i samorządu terytorjalno-politycznego przy rozbudowie rzeczywistego samorządu gospodarczego, od komercjalizacji kolei, od dostosowania ciężarów socjalnych do możliwości gospodarczych, od racjonalnej gospodarki w ubezpieczalniach społecznych, od racjonalnego używania tych kapitałów na bezpośrednie cele gospodarcze.

Hamulcem przedsiębiorczości prywatnej a więc i kapitalizacji wewnętrznej jest także t. zw. „zbędny” a jeszcze niestety krzewiący się etatyzm państwowy i samorządowy, który powinien być usunięty.

Poprawa położenia przemysłu zależy w dużej mierze od wzrostu siły kupczej rolnictwa, z czego wynika, że utrzymując ewentualnie podwyższając ochronę celną produkcji rolniczej, należy ułatwić i popierać eksport jej wytworów oraz przetworów nie tylko przy pomocy liberalizmu eksportowego, lecz także za pomocą innych środków polityki gospodarczej.

Zrzeszenie jest gotowe nadal wspierać obecny rząd we wszystkich usiłowaniach, zmierzających do powyższych celów, wyrażając nadzieję, że rząd ze swej strony będzie prowadził odpowiadającą tym celom politykę gospodarczą.

Nadto Zjazd przypomina zrzeszonym Związkom, że Zjazd Rady Naczelnej Zrzeszenia w Poznaniu, odbyty dnia 22 czerwca br., jako szczególne zadania przemysłu w obecnej dobie określił: 1) wewnętrzną organizację przemysłu w racjonalnych konwencjach i syndykatach, 2) wprowadzenie naukowej organizacji produkcji i wymiany, 3) popularyzację wiadomości gospodarczych i gospodarczego sposobu myślenia

w szerokich kołach społeczeństwa, 4) szczególne badania i wysiłki w kierunku rozwijania eksportu wyrobów przemysłowych.

Rezolucja II.

Rada Naczelna Zrzeszenia, przyjmując do wiadomości z ubolewaniem znaczną podwyżkę taryf towarowych, zwłaszcza węglowych, w obecnym okresie recesji, wyraża nadzieję, że niezbędne korektury dokonanej reformy taryf będą przeprowadzane w najbliższym czasie na podstawie wniosków kół gospodarczych oraz po porozumieniu z temi kołami.

Rezolucja III.

Etatystyczne pomysły przerabiania drzewa z lasów państwowych wyłącznie we własnym zakresie państwa oraz choćby tylko częściowego zcentralizowania eksportu drzewa w towarzystwie, projektowanem przez p. Loreta, Rada Naczelna Zrzeszenia Związków Przemysłowych Zachodniej i Południowej Polski uznaje zasadniczo za bardzo niebezpieczne dla gospodarstwa krajowego i solidaryzuje się w tym względzie zupełnie z poglądami, wypowiedzianymi przez Radę Naczelną Związków Drzewnych.

Rezolucja IV.

Zjazd Rady Naczelnej Zrzeszenia Związków Przemysłowych Zachodniej i Południowej Polski stwierdza, że interpretacja postanowień art. 7 lit. a ustawy o państwowym podatku przemysłowym stosowana przez władze skarbowe, pozbawia przemysłowców korzyści, wynikających z powołanych postanowień.

Wobec tego Zjazd prosi o odwołanie okólników Ministerstwa Skarbu z dnia 30 stycznia 1926 r. i 29 czerwca 1927 r. w sprawie interpretacji pojęcia „zużycia” oraz wydanie instrukcji, któraby w myśl tej, zawartych w ostatnich wyrokach Najwyższego Trybunału Administracyjnego zawierała szczegółowe znaczenie artykułów, których sprzedaż przez wytwórcę innemu przemysłowcowi do zużycia w jego przemyśle podlega 1-proc. stawce podatkowej.

Rezolucja V.

Rada Naczelna przyjmuje do wiadomości zakres działania sposobu pomocy dla eksportu oraz że środki finansowe międzyministerjalnej komisji dla popierania eksportu zostały rozszerzone a przytem wyraża życzenie dalszego wydajnego zwiększenia tych środków finansowych niemniej ich uproszczenia i przyspieszenia odnośnych formalności w konkretnych wypadkach.

Rezolucja VI.

Posiedzenie Rady Naczelnej Zrzeszenia Związków Przemysłowych Zachodniej i Południowej Polski uchwala:

Biorąc pod uwagę, że z dniem 30 września br. zamyka się Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu, która skupiła w sobie wszelką wytwórczość krajową i obrazuje postęp dokonany przez przemysł polski w pierwszym dziesięcioleciu wskrzeszonego Państwa naszego, apeluje zebranie Rady Naczelnej do zrzeszonych Związków jeszcze w ostatniej chwili, by członkom swoim przedstawiły ważność i konieczność zaznajomienia z Wystawą swych pracowników, a w szczególności personelu technicznego.

Naoczny przegląd ekspozatów na Wystawie przyczyni się z pewnością do rozszerzenia zasobu wiadomości fachowych pracowników, co niezmiernie korzystnie wpłynąć musi na rozwój przemysłu naszego.

Rezolucja VII.

Zjazd Rady Naczelnej Zrzeszenia Związków Przemysłowych Zachodniej i Południowej Polski dopatruje się w obecnej organizacji oraz praktyce sądów pracy wiele niedomagań, krzywdzących pracodawców i postanawia zbadać na następnym zebraniu obecny stan sądów pracy, referatem omówić,

a w konsekwencji uchwalić taktykę oraz środki postępowania dla uzdrowienia praktyki sądownictwa pracy.

Kongres Izb przemysłowo-handlowych Czechosłowacji, Grecji, Jugosławji, Rumunii, Turcji i Polski.

W dniach 25 i 26 sierpnia r. b., odbył się w Poznaniu Zjazd Izb przemysłowo - handlowych Czechosłowacji, Grecji, Jugosławji, Rumunii i Turcji. Zjazd zgromadził około 160 uczestników. Obrady odbywały się w salach Uniwersytetu. W pierwszym dniu odbyło się Plenarne Zebranie, na którym przewodnictwo oddano jednomyślnie w ręce pp. Grossmanna Arnosta, Prezydenta Izby przemysłowo - handlowej w Pradze i Dr. Tadeusza Drzażdżyńskiego — wiceprezesa Izby przemysłowo - handlowej w Poznaniu z ramienia Związku Izb przemysłowo - handlowych Rzeczypospolitej Polskiej. Po przywitaniu obecnych przez p. Dr. Drzażdżyńskiego i zagajeniu Zebrania Plenarnego, — przemawiali pp.: Dyrektor Departamentu Inż. Juljan Dąbrowski — jako Delegat p. Ministra Przemysłu i Handlu — i p. Minister Bertoni — jako Delegat p. Ministra Spraw Zagranicznych, następnie Prezydent Ratajski imieniem Miasta i Powszechnej Wystawy Krajowej, poczem przemawiali kolejno imieniem Czechosłowacji Prezydent Grossmann, który w swem przemówieniu podkreślił serdeczne węzły, łączące Izby przemysłowo - handlowe Polski i Czechosłowacji, — w szczególności też Izbę przemysłowo - handlową w Poznaniu i w uznaniu jej zasług wręczył p. Dr. Drzażdżyńskiemu od Izby przemysłowo - handlowej w Pradze dla Izby przemysłowo - handlowej w Poznaniu złoty medal. Następnie przemawiali w imieniu Grecji Prezes Polsko - Greckiej Izby Handlowej w Atenach p. Stamatopoulos, w imieniu Jugosławji radca Kostic, imieniem Rumunii Dr. Ilesco — Dyrektor w Ministerstwie Finansów — w imieniu Turcji p. Dżemal Bey — Generalny Sekretarz Izby Handlowej w Stambule. Po krótkiej przerwie, zarządzonej po wymienionych przemówieniach, na otwartem na nowo posiedzeniu, Dyrektor Izby przemysłowo - handlowej w Warszawie, p. Wartalski, wygłosił obszerny referat na temat stosunków handlowych, — łączących państwa Europy środkowej i południowej i międzynarodowych zagadnień gospodarczych, poczem Dyrektor Izby przemysłowo - handlowej w Poznaniu, p. Dr. Waschko, wygłosił referat na temat potrzeby utworzenia Porozumienia Izb przemysłowo - handlowych państw Europy środkowej i południowej, żyjących w mniej więcej podobnych warunkach gospodarczych, celem skoordynowania swych wystąpień i obrony swych interesów na gruncie międzynarodowym, jak również celem rozwoju stosunków handlowych pomiędzy poszczególnymi krajami. Przedłożony przez referenta projekt Porozumienia był przedmiotem dłuższego przemówienia Generalnego Sekretarza Izby handlowej w Pradze Dr. Samka, który podkreślał potrzebę utworzenia Porozumienia i jaknajwydatniejszej realnej współpracy. Projekt Dr. Waschki będzie przedmiotem uchwał poszczególnych Związków Izb przemysłowo - handlowych, które po poddaniu go obradom w swoim łonie, zdecydują o utworzeniu proponowanego Porozumienia.

Po zebraniu plenarnem Związek Izb przemysłowo-handlowych Rzeczypospolitej Polskiej podejmował swych gości śniadaniem w Centralnej Restauracji P. W. K. Na śniadaniu przedstawiciele poszczególnych państw wygłosili okolicznościowe przemówienia. Po śniadaniu odbyło się wspólne zwiedzenie P. W. K., poczem wieczorem goście przypatrywali się spalaniu wspaniałych ogni sztucznych na arenie P. W. K., które zostały urządzone na ich cześć ze specjalnym programem, w obecności niebywałych tłumów publiczności.

Następnie uczestników Kongresu podejmował na raucie w Ratuszu pan Prezydent Miasta Poznania.

W drugim dniu, t. j. 26 sierpnia odbyły się posiedzenia komisji polsko - czeskosłowackiej, polsko-greckiej, polsko - jugosłowiańskiej, polsko - rumuńskiej

i polsko - tureckiej. Szczególnie licznie obsadzoną była Komisja polsko - czeska, której przewodnictwem objęli Prezydent Grossmann i wiceprezydent Izby przemysłowo - handlowej we Lwowie p. Hajes. Na posiedzeniu tem referat o polsko - czeskich stosunkach gospodarczych wygłosił p. Dr. Opuszyński — wicedyrektor Izby przemysłowo - handlowej w Bielsku. Ponadto uczestnicy ze strony Polski i czeskiej zgłosili szereg wniosków, przyjętych przez Komisję, a dot. formy współpracy oraz sposobów rozwoju i utrwalenia wzajemnych stosunków gospodarczych. Ośrodkiem obrad był zgłoszony na Plenum projekt Dr. Waschki. Po długiej dyskusji Komisja Polsko - Czeska uchwaliła rezolucję, uznającą za celowe utworzenie proponowanego Porozumienia, a dla współpracy pomiędzy Polską a Czechosłowacją przyjęła pewną specjalną formę.

Dalsze komisje były nieco słabiej reprezentowane. Po wygłoszeniu referatów: w komisji polsko - jugosłowiańskiej przez p. Dyr. D-ra Diettricha, w komisji polsko - rumuńskiej przez p. Dyr. Inż. Bajera, w komisji polsko - tureckiej przez p. inż. Rojewskiego, oraz w komisji polsko - greckiej przez p. mgr. Taubenfelda, nastąpiła obszerna wymiana zdań, poczem zgłoszono szereg wniosków, mających na celu utrwalenie i ożywienie już istniejących stosunków gospodarczych, rozwój i ściśnienie współpracy odnośnych organizacji gospodarczych oraz usunięcie przeszkód, stojących jeszcze na tej drodze.

Próba międzynarodowego porozumienia gospodarczego.

Odbyty w Poznaniu w dniach 25 i 26 sierpnia międzynarodowy zjazd delegatów Izb Przemysłowo-Handlowych był objawem bardzo charakterystycznym dla epoki, którą przeżywamy.

Skłócona politycznie Europa, przedstawia gorszący obraz anarchii gospodarczej, której wyrazem są zmienne, kapryśne, niestałe barjery celne między państwami, skazanymi — zdawałoby się — na zgodną współpracę, mającą na celu w drodze wspólnego wysiłku wznowienie swego dobrobytu, naruszonego w okresie wojny światowej. W większości wypadków, barjery te budowane są nie dla ściśle gospodarczych względów, kryją się po za nimi względy polityczne, egoizmy partykularyzmów narodowych, częstokroć stojących w jaskrawej sprzeczności z interesami gospodarczemi powaśnianych krajów. Ten nieznośny stan rzeczy, któremu nie mogą zaradzić dyplomatyczne zabiegi polityków, zasiadających przy zielonym stole narad Ligi Narodów wyklucza normalny rozwój pracy twórczej, hamuje pęd życia, przynosi niepowetowane straty najszerszym warstwom społeczeństw, wegetujących niby odludne wyspy pastw i państwewek.

Europa weszła w impas, napróżno pokrywany kwiecistą frazeologią patentowanych polityków. Życie stoi wyżej ponad frazesem i wykazuje, że ten stan rzeczy dalej trwać nie może, że dochodzimy do absurdu, że powoli staczać się zaczynamy w otchłań ruiny materialnej, której bezpośrednim wynikiem stać się może upadek naszej starej, świetnej kultury europejskiej.

Aby zachować swe przodujące stanowisko, ludy europejskie muszą znaleźć realną platformę porozumienia, muszą znaleźć wspólnego suwerena, w imieniu którego poświęcić by mogły na ołtarzu ofiarnym wzajemnie swe zawiści polityczne i narodowe. Tym suwerenem jest praca.

Ograniczenie prawa pracy jest ograniczeniem prawa rozwoju, ograniczenie prawa życia. Aby pracować, musimy rozszerzyć tereny naszej ekspansji harmonijnie dopełniając wytwórczością jednego kraju potrzeby innych krajów. A więc precz z zakazami celnymi, ograniczającymi tereny ekspansji poszczególnych krajów! Precz ze sztucznymi zaporami rozwoju pracy i życia!

O międzynarodowym solidaryzmie gospodarczym, tym nieodzownym warunku niekrępowanego rozwoju pracy twórczej poszczególnych krajów naszego europejskiego kontynentu, debatowali reprezen-

tanci sfer gospodarczych Polski, Czechosłowacji i Krajów Bałkańskich, zebrani w liczbie około 150 osób w Poznaniu.

Wychodząc ze słusznego założenia, że Izby Przemysłowo - Handlowe są najmiarodajniejszymi reprezentantkami całości interesów gospodarczych swych krajów i najwięcej powołanymi wyrazicielkami dążeń sfer gospodarczych tych krajów, rzucono projekt utworzenia międzynarodowego organu porozumiewawczego między Izdami Przemysłowo - Handlowymi. — Twórcy projektu sądzą, że traktowanie spraw gospodarczych na terenie nie wspólnego z polityką nie mającym, nie skażonym atmosferą animozji politycznych, pacyficznych zdrową logiką ekonomiki, doprowadzi do porozumienia i wytworzenia takiego modus vivendi, któryby doniosłą sprawę wolności pracy i możliwości współpracy międzynarodowej na należyte sprowadził tory. Jest to tem prawdopodobniejsze, iż niewątpliwy wpływ, wywierany przez Izby Przemysłowo - Handlowe na rządy poszczególnych krajów znajdzie odbicie w szeregu posunięć tych rządów w kierunku gospodarczej pacyfikacji Europy.

Na razie wnioskodawcy ograniczają teren działania organu uzgadniającego między Izdami Przemysłowo-Handlowymi do Krajów Bałkańskich, Czechosłowacji i Polski. Ta południowo - wschodnia część Europy, objęta przez kraje o różnym charakterze i stopniu rozwoju gospodarczego, wydaje się być terenem bodaj najodpowiedniejszym do utworzenia swego rodzaju „entente cordiale“ gospodarczej, tembardziej, że wytwórczość tych krajów, traktując rzecz w wielkich linjach, dopełnia się wzajemnie.

Życzyby należało, by zdrowa myśl poruszona na Zjeździe Poznańskim przez przedstawicieli sfer gospodarczych zainteresowanych krajów, znalazła oddźwięk i należyte zrozumienie w poszczególnych społeczeństwach, i nawracając do zasad liberalizmu gospodarczego, sprowadziła zainteresowane kraje na tory rzetelnej współpracy, harmonijnego współżycia, tych podstawowych czynników pracy twórczej, postępu i życia poszczególnych krajów i społeczeństw.

Feliks Wielogłowski.

Na marginesie bilansu handlowego w miesiącu lipcu.

Pierwszy od dwóch lat czynny bilans handlowy należy z tego powodu powitać z wielkim zadowoleniem, że obie cyfry tego bilansu, cyfra wywozu i przywozu, są znacznie większe, niż były cyfry ostatniego czynnego bilansu w okresie bardzo dobrej konjunktury. Jeżeli ten korzystny bilans lipcowy jest pierwszym w nowej serii czynnych bilansów, to nadwyżkę wywozu osiągnęliśmy na znacznie wyższym poziomie obrotów handlowych z zagranicą, niż ją swego czasu utraciliśmy. Znaczy to, że okres deficytów w tym handlu nie był najgorszym okresem zastoju w naszej gospodarce narodowej, albo nawet cofania, jak tu i ówdzie starano się straszyć, ale okresem zadowalniającego jej rozwoju.

Do odzyskania równowagi bilansu handlowego przyczyniła się w dużej mierze tegoroczna depresja gospodarcza i dotkliwa ciasnota na rynku pieniężnym. Pęd inwestycyjny, który tak silnie zaznaczył się u nas w ostatnich dwóch latach, pochłaniając do reszty cały dopływ kapitałów zagranicznych, został zahamowany dla braku środków na finansowanie dalszych jego potrzeb i ze względu na coraz bardziej dokuczliwy brak środków obrotowych, których zapotrzebowanie rosło w miarę zaspakajania najpilniejszych potrzeb inwestycyjnych w przemyśle. Z drugiej strony te same czynniki, które hamująco działały na kształtowanie się cyfr przywozowych, pobudzały nasze życie gospodarcze do najusilniejszych starań w celu znalezienia zagranicą rynków zbytu i na nasze wyroby, surowce i produkty rolnicze. Starania te w licznych gałęziach przemysłu a także i w rolnictwie wydały nadszpodziewane dobre rezultaty. Gdy więc z jednej strony niezależnie od nas okoliczności

i przyczyny gospodarcze wytwarzały skuteczny opór dla wzrostu cyfr przywozowych, nasza własna inicjatywa gospodarcza starała się handicapowy przywóz dopędzić wywozem. I to się po raz pierwszy udało w lipcu.

Nie wolno wymierzać obrotu dla dwóch przedsiębiorstw łącznie chociażby były własnością jednej spółki.

W myśl ustępu 1 art. 52 1) i 2) ustawy o państwowym podatku przemysłowym należy złożyć odrębne zeznanie o obrocie co do każdego oddzielnego przedsiębiorstwa przemysłowego, zaliczonego do pierwszych pięciu kategorii przedsiębiorstw przemysłowych i odrębne co do każdego oddzielnego zakładu handlowego I i II kategorii przedsiębiorstw handlowych. Wynika z tego, że obowiązek płatniczy może być wielokrotny stosownie do tego, czy płatnik posiada kilka przedsiębiorstw, i że nie jest dopuszczalne zliczanie sum obrotu kilku przedsiębiorstw, jako jednego przedmiotu podatkowego.

W konkretnym wypadku skarżąca spółka wykupiła dla fabryki korków, jako przedsiębiorstwa świadectwo IV kategorii przedsiębiorstw przemysłowych, zaś dla sklepu świadectwo II kategorii przedsiębiorstw handlowych. Jakkolwiek firma zeznania o obrocie za I i za II półrocze 1924 r. złożyła łącznie dla fabryki i sklepu, to jednak obowiązkiem władzy wymiarowej było ustalić oddzielnie dla przedsiębiorstwa przemysłowego, a oddzielnie dla przedsiębiorstwa handlowego.

Skoro zatem władze wymiarowe wbrew powyższemu przepisom ustawy ustaliły obrót z dwóch przedsiębiorstw razem, to w ten sposób naruszyły również istotne formy postępowania ze szkodą dla skarżącej firmy, która nie otrzymawszy nakazów płatniczych odrębnie dla każdego przedsiębiorstwa, ograniczona została w sprawach obrony w postępowaniu odwoławczym odnośnie do ustalenia obrotów każdego przedsiębiorstwa z osobna. (Wyciąg z wyroku N. T. A. z dnia 30. 4. 1929 r. I. Reg. 2532/27 w sprawie skargi Sp. Akc. Przemysłu Korkowego Wicander i S-ka w Warszawie.)

Wprowadzenie w życie nowej taryfy towarowej.

W Nr. 33 „Dziennika Taryf i Zarządzeń Kolejowych“ ukazało się ogłoszenie o wprowadzeniu z dniem 1 października r. b. nowej taryfy towarowej kolei polskich. Ponieważ taryfa ta obowiązuje i na kolejach obszaru gdańskiego, przeto ogłoszenie zamieszczono i w „Dzienniku Taryf i Zarządzeń Kolejowych Polskiego Zarządu Kolejowego w Gdańsku“ Nr. 30. Nowa taryfa jest do nabycia w Dyrekcjach Kolei Państwowych wszystkich okręgów.

Nowa taryfa kolejowa składa się z następujących części: Część I A zawiera regulamin przewozu przesyłek towarowych (obowiązuje już od dnia 1 października 1929 r.); Część I B — zawiera postanowienia taryfowe, klasyfikację towarów oraz wykaz opłat dodatkowych; Część II zeszyt 1 zawiera ogólne prawidła obliczenia przewoźnego, tabele opłat według normalnych klas taryfowych, taryfy wyjątkowe w obrocie wewnętrznym oraz taryfy wyjątkowe na wywóz, miejscowe i tranzyt przez granicę lądową, opłaty taryfowe oraz przewozy w obrębie tej samej stacji taryfowej, oraz postanowienia reekspedycyjne. Część II zeszyt 2 zawiera taryfy wyjątkowe w komunikacji przez porty morskie: Gdynię i Gdańsk. Część III zawiera wykaz stacji i odległości kilometrycznych (obowiązuje od dnia 1 września b. r.)

W uwzględnieniu skomplikowanego układu nowej taryfy Ministerstwo Komunikacji zorganizowało specjalne wykłady, mające na celu zaznajomienie dyrekcyjnych kierowników taryfowych z zasadami nowych przepisów i norm taryfowych. Wykłady te, prowadzone przez Naczelnika Biura Reformy Taryf, p. Br. Chodkiewicza, odbyły się w okresie od 26 do

31 sierpnia w Poznaniu i zgromadziły przeszło 70 osób, w tej liczbie wszystkich naczelników wydziałów handlowo-taryfowych oraz kontroli dochodów dyrekcyj, kontrolerów taryfowych, kierowników działów taryf towarowych i reklamacyjnych, kierowników akordów taksacyjnych i t. p. obok delegatów Min. Komunikacji.

Pomimo przedsięwzięcia tych zabiegów trzeba się z góry przygotować do tego, że w okresie pierwszych miesięcy stosowanie nowej taryfy musi wywołać dużo trudności i nieporozumień, zarówno wśród klientów, jak i pracowników kolejowych, które usunie jedynie dłuższa praktyka, połączona ze stałym instruowaniem personelu i studjowaniem nowych podręczników. Dla porównania wystarczy przytoczyć, iż nowa taryfa (Część I B i II zes. I i 2) stanowi księgę o 480 stronicach wobec 153 stron taryfy dotychczasowej.

Urlopy wypoczynkowe pracowników umysłowych.

Zgodnie z postanowieniem art. 2 ust. 3 ustawy o urloпах dla pracowników zatrudnionych w przemyśle i handlu (Dz. U. R. P. Nr. 40 z 1922 r. poz. 334) wszystkim pracownikom pracującym umysłowo, zatrudnionym w handlu, przemyśle i biurowości, przysługuje po półrocznej nieprzerwanej pracy urlop dwutygodniowy, a po rocznej — jednomiesięczny.

Jakie kategorie pracowników, zatrudnionych w handlu, przemyśle i biurowości, mają prawo do wymienionych wyżej dłuższych urlopów wskazuje art. 15 rozporządzenia wykonawczego z dnia 11. 6. 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 464).

Obecnie w Nr. 59 Dz. U. R. P. z dnia 23. 8. 1929 r. poz. 467 ukazało się i weszło w życie z dniem ogłoszenia rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej, zmieniające wspomniane wyżej art. 15 rozporządzenia z dnia 11. 6. 1923 r.

Wprowadzenie zmiany nadaje art. 15 wymienionego rozporządzenia następujące brzmienie:

„Art. 15. Za pracowników, pracujących umysłowo, niezależnie od ich wieku, w myśl ust. 3-go art. 2 ustawy uważa się zatrudnionych na mocy umowy o pracę pracowników przedsiębiorstw wyliczonych w art. 1 ustawy.

1. pełniących czynności administracyjne i nadzorcze, jak to: zarządców i kierowników wszelkich przedsiębiorstw, inżynierów, techników, konstruktorów, sztygarów, kontrolerów, majstrów, którzy kierują technicznie pracą w zakładzie lub jego oddziałach i są za całość tej pracy odpowiedzialni oraz następujące kategorie dozorców górniczych:

- a) wszystkich dozorców z ukończonym średnim wykształceniem zawodowym, posiadających charakter sztygarów lub ich zastępców,
- b) dozorców pól górniczych,
- c) dozorców materiałów wybuchowych,
- d) wszystkich tych dozorców kopalnianych, których czynności przekraczają miarę zwykłego dozoru i polegają na wykonywaniu kontroli nadzoru nad podwładnymi im robotnikami z prawem rozporządzania tymi robotnikami z odpowiedzialnością za wykonane przez nich prace, ewtl. którzy wykonują prócz zwykłej czynności dodatkowe prace pisemne;

2. uprawiających sztuki wyzwolone bez względu na wartość artystyczną produkcji (malarze, rzeźbiarze, śpiewacy, muzycy itp.);

3. artystyczny personel teatrów, orkiestr, twórci filmowych, stacyj nadawczych radiowych oraz doradców literackich i muzycznych;

4. dziennikarzy.

5. personel lekarski, dentystyczny, weterynaryjny, oraz wykwalifikowany personel pomocniczy lekarski, dentystyczny i weterynaryjny;

6. osoby spełniające czynności biurowe i kancelaryjne oraz czynności rachunkowe, rysunkowe i kalkulacyjne;

7. telefonistów i telegrafistów;

8. farmaceutów, drogistów, kasjerów, dysponentów, sprzedawców, podróżujących, akwizytorów;

9. sprzedawców i ekspedjentów sklepowych i księgarskich, objętych rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. U. R. P. Nr. 35 poz. 323);

10. tych pracowników, na których na zasadzie art. 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. U. R. P. Nr. 35 poz. 323) rozciągnięte będzie działanie powyższego rozporządzenia.

Należy zauważyć, iż wprowadzone przez nowe rozporządzenie wyliczenie kategorii pracowników umysłowych pokrywa się całkowicie z wyliczeniem, zawartem w art. 2 i 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. U. R. P. Nr. 35 poz. 323 z r. 1928) i że w praktyce nie wprowadza zmiany zakresu osób, korzystających z urlopów na mocy ustawy, lecz raczej zmierza do uporządkowania i ujednostajnienia obowiązujących przepisów tylko w granicach uprawnień, wypływających z ustawy o urloпах. Rozporządzenie to zatem jak i poprzednie może stosować się tylko do wymienionych kategorii pracowników umysłowych, zatrudnionych w handlu, przemyśle i biurowości (art. 2 ustawy o urloпах ust. 3-ci), a nie do wszystkich pracowników umysłowych. Powołanie się w ust. 1 cytowanego wyżej art. 15 rozporządzenia na art. 1 ustawy o urloпах jest więc tylko rozszerzeniem ram ustawowych.

Ubezpieczenie na wypadek choroby. — Obliczanie składek od robotników zatrudnionych akordowo.

Sąd Najwyższy na posiedzeniu 24 kwietnia — 10 maja 1929 r. rozpoznawał skargę kasacyjną Powiatowej Kasy Chorych w Lublinie (Nr. I C. — 262/28) w sprawie ustalenia sposobu obliczania składek od robotników, pracujących akordowo. Firma w powództwie skierowanem przeciw Kasie Chorych stanęła na słusznym stanowisku, iż składki ubezpieczeniowe winny być uiszczane w wysokości, zależnej od kwot faktycznych zarobków, stosownie do tygodniowych list płacy, składanych przez powoda Kasie, natomiast Kasa Chorych dowodziła, iż robotnicy, pracujący akordowo, winni być poczytani za niestale zatrudnionych, wobec czego za podstawę do zaliczenia ich do grup zarobkowych można przyjąć lokalny zarobek przeciętny, oraz, iż o przeniesieniu ich do innej grupy zarobkowej stanowić może jedynie zmiana wysokości przeciętnego zarobku lokalnego w danym zawodzie (art. 20 p. IV. ust. z dn. 19. V. 1920 r. Dz. U. R. P. Nr. 44 poz. 272).

Zarówno Sąd Okręgowy w Lublinie w wyroku z dn. 30. 11. 1927 r., jak i Sąd Najwyższy nie podzieliły stanowiska Kasy Chorych, a wyrok Sądu Najwyższego (Nr. I C — 262/28) ustalił następujące tezy:

1. pracownicy akordowi nie mogą być utożsamiani z niestale zatrudnionymi, gdy pozostają w stosunku stałej umowy pracy z jednym i tym samym pracodawcą, a zastrzeżenie co do pracy akordowej ma wpływ jedynie na sposób obliczania należnego im wynagrodzenia;

2. za podstawę do zaliczenia pracowników do grup zarobkowych (art. 20 punkt 1 powołanej ustawy), a skutkiem tego i do obliczenia wysokości należnych od nich składek ubezpieczeniowych (art. 46 tejże ustawy) winien być brany zarobek, wskazany przez pracodawcę przy zgłoszeniu pracownika (art. 15, 19 i 20 punkt II ustawy), a w razie niemożności określenia rzeczywistego zarobku — przeciętny zarobek lokalny w danym zawodzie (art. 20 punkt IV. ustawy); skoro jednak w razie zmiany zarobku pracownik winien być przeniesiony do innej, właściwej grupy, poczynając od pierwszego poniedziałku po złożeniu odnośnego oświadczenia (art. 20 punkt III ustawy), to przeniesienie takie winno nastąpić rów-

niez w razie zgłoszenia kwoty zarobku rzeczywistego, odbiegającej od normy zarobku przeciętnego, chociażby ta ostatnia norma naogół nie uległa zmianie.

Podpisanie umów polsko-rumuńskich.

W dniu 4 bm. w Ministerstwie Spraw Zagranicznych podpisany został protokół generalny oraz szereg układów ekonomicznych i technicznych, które zostały uzgodnione i opracowane w toku konferencji polsko-rumuńskiej, odbywającej się w Warszawie i częściowo w Bukareszcie.

Podpisane układy, w głównej mierze mają na celu wzmoczenie ruchu komunikacyjnego i wymiany gospodarczej pomiędzy Rumunją a Polską. Szczególną uwagę zwrócono w tych układach na zarządzenia, ułatwiające wzajemnie tranzyt. Polska, jak i Rumunja, zainteresowane bezpośrednio połączeniem pomiędzy morzem Bałtyckim i Czarnym, w myśl tych układów znajdują nowe ułatwienia w korzystaniu z dróg komunikacyjnych.

W dziedzinie komunikacji kolejowej, podpisane umowy zawierają szereg postanowień, zmierzających do ułatwień formalności celnych, ulepszenia systemu telegraficznego i telefonicznego oraz połączeń pocztowych. Dalsze postanowienia poszczególnych układów, tak jak i wymienionych wyżej, zmierzają do wzajemnego ożywienia stosunków gospodarczych między sąsiadującymi i sprzymierzonymi państwami.

Potęga reklamy.

W związku z odbytym niedawno w Berlinie „Międzynarodowym Kongresem Reklamy“, p. Herbert N. Cason, wybitny specjalista angielski, przypomina na łamach jednego z pism niemieckich, czym jest reklama i jaka jest jej potęga. Przytoczone przez niego fakty ilustrują jednocześnie olbrzymi na nasze stosunki, niesłychany wprost rozmach, z jakim wielkie przedsiębiorstwa zachodnie przeprowadzają propagandę swoich wyrobów:

Wielka Brytania liczy conajmniej sześć firm, z których każda wydaje ponad milion funtów szterlingów rocznie za reklamę. Czy przez to zbiednieje? Czy zrujnowały się może? Wprost przeciwnie. Niema kraju, w którym by nie sprzedawały z zyskiem swoich wyrobów.

Nie jesteście tak bowiem, że w każdym wielkim mieście rozwijają się najbardziej te przedsiębiorstwa, których ogłoszenia zapełniają całe strony pism?

Wiem o takim ogłoszeniu, które wyspecjalizowanej firmie zwerbowało z dnia na dzień 50 000 klientów, o innym, które spowodowało 82 000 zapytań ewentualnych klientów.

Gdy rząd amerykański przejął koleje, skreślił z budżetu reklamę. Uważał ją za zbędny wydatek. Zaoszczędził w ten sposób 6 milionów dolarów. A wynik? Wpływy z kolei zmniejszyły się w ciągu roku o 150 milj. dol.

Dziś już reklama nie jest eksperymentem. Wykaz jej sukcesów może wypełnić tomy całe. Banki, towarzystwa asekuracyjne, kościoły i rządy posługują się reklamą, będącą najkrótszą i najtańszą do pozyskania publiczności.

Reklama — to głos przedsiębiorstwa. Czyżby kupiec albo przemysłowiec zechciał być niemy? Trzeba się z tem pogodzić, że każdy nowy artykuł, każdy nowy gatunek musi zdobyć dla siebie rynek.

Ale przecież publiczność nie może żądać towaru, o którym nic nie wie. Wystawy sklepowe nie starczą. Życie bowiem ludzkie jest zbyt krótkie, aby czekać aż jeden klient zdąży polecieć towar innemu.

Nie zastąpi reklamy prasowej również i komisjoner. On trafi i przemówi do kilkunastu, kilkudziesięciu, kilkuset ludzi — reklama do dziesiątków tysięcy.

Zakłady Forda w Gdyni.

W wyniku pobytu w Polsce dyrektorów Ford Motor Company obecnie już ostatecznie zdecydowano, że zakłady Forda w Polsce będą zbudowane i uruchomione w Gdyni. Gdynię wybrano ze względu na wygody komunikacyjne, o które przedewszystkiem chodziło przedstawicielom Forda. Mówią, że jeszcze w tym roku Ford ma przystąpić do wznoszenia murów swych zakładów w Polsce.

Odpowiedzialność poczty za listy wartościowe.

Sąd Najwyższy w Izbie III w sprawie III Rw. 2. 170/28 orzekł, że Zarząd Pocztowy nie odpowiada za listy wartościowe co do wartości, przewyższającej sumę wedle taryfy pocztowej bez żadnych zastrzeżeń, gdyż niezastosowanie się do taryfy stanowi wyłączną winę nadawcy.

Formalności przy odprawie celnej.

Min. Skarbu zmieniając częściowo swój okólnik z dnia 25 maja 1925 L. D. C. 5185/II/25 zarządziło: za oryginalne dokumenty handlowe wymagane przy pisemnym zgłoszeniu towarów do odprawy należy również uważać dokumenty wystawione bezpośrednio przez składy znajdujące się w wolnej strefie W. M. Gdańska. Winny być one jednak poświadczane przez odnośny gdański urząd celny.

Przyjazd 14 Ministrów Przemysłu i Handlu.

Dnia 12 września przybyła do Poznania, na zaproszenie rządu polskiego, celem zwiedzenia Powszechnej Wystawy Krajowej, wycieczka 14 ministrów przemysłu i handlu państw europejskich. Zjazd dostojników państwowych na Powszechnej Wystawie Krajowej w takiej liczbie jest kolosalnym sukcesem Polski.

Rozporządzenie w sprawie robót budowlanych.

W Monitorze Polskim (Nr. 193) ogłoszono rozporządzenie Min. robót publ., w porozumieniu z Ministrem spraw wewnętrznych o sporządzeniu i zatwierdzeniu projektów (planów) robót budowlanych i o trybie postępowania przy wydawaniu pozwoleń na budowę i na użytkowanie budynków.

Na podstawie tego rozporządzenia projekty (plany) robót budowlanych wyszczególnionych w art. 333 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. (Dz. L. R. P. Nr. 23 poz. 202) o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli, składane władzom w celu uzyskania pozwolenia na wykonywanie tych robót, mają dokładnie przedstawiać i określić rodzaj i zakres robót zamierzonych, konstrukcje przy nich stosowane, tudzież materiały, jakie mają być użyte. Wszelkie wymiary w planach mają być podane w miarach metrycznych.

Projekty robót powinny zawierać: plan orientacyjny w skali nie mniejszej jak 1:10 000 (1 cm — 100 m) zorientowany na północ, wykazujący położenie działki względem przyległych ulic; plan sytuacyjny w skali nie mniejszej niż 1:500 (1 cm — 5 m) ze wskazaniem stron świata, uwidaczniający: położenie, wymiary i granice działki względem ulicy sąsiednich działek, z podaniem nazwisk właścicieli tych działek lub ich numerów hipotecznych itd.

Szkoła handlu morskiego w Gdyni.

Towarzystwo Szkoły Handlu Morskiego i Techniki Portowej w Gdyni podaje do wiadomości, że dnia 1 października rb. zostaje uruchomiona Szkoła Handlu Morskiego i Techniki Portowej w Gdyni (szosa Gdańska).

Szkoła ta jest uczelnią zawodową należącą do kategorii średnich szkół zawodowych typu wyższego i ma na celu kształcenie pracowników dla handlu zagranicznego.

Szkoła posiada dwa wydziały: eksportowo-importowy i bankowy. Nauka w szkole trwa trzy lata

podzielone na sześć semestrów, z których pierwsze dwa tworzą cykl zakończony ogólno-handlowy i uprawniają do otrzymania świadectwa ukończenia jednorocznej Szkoły przysposobienia handlowego, które uprawnia także do uczęszczania na kurs drugi i trzeci Szkoły Handlu Morskiego i Techniki Portowej w Gdyni.

Doniesie uchwały Komitetu Ekonomicznego R. M. w sprawie polityki zbożowej Rządu.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na posiedzeniu w dniu 29 ub. m. powziął znane uchwały w sprawie zniesienia pobierania cła wywozowego od pszenicy, podwyższenia cła przywozowego na mąkę żytnią oraz ustanowienia zwrotu ceł przy wywozie masła.

Uchwały te stanowią punkt zwrotu w polityce zbożowej Rządu.

W poszukiwaniu rynków zbytu

na podstawie informacji Państwowego Instytutu Eksportowego.

Indje holenderskie jako rynek zbytu dla towarów

Wśród różnych metod handlowych, stosowanych w tranzakcjach z Indjami Hol., należy wymienić przede wszystkim następujące: 1) zlecenia zdobywa agent, komiwojażer lub biuro komisowe fabrykanta europejskiego (wzgl. amerykańskiego, australskiego lub japońskiego) i pobiera od każdej transakcji 5 proc., które to wynagrodzenie zwykle pokryć winno nie tylko koszty biurowe, ale także i podróże; 2) wielki fabrykant europejski sprzedaje wprost wielkiemu importerowi swój towar, oddając mu go w wielu wypadkach na skład konsygnacyjny; 3) mniejsi fabrykanci europejscy nie mając dostatecznych środków aby finansować swoje transakcje, sprzedają swój towar eksporterowi, posiadającemu biuro w najbliższym porcie ich kraju, ten rozdziela zakupiony towar, zależnie od artykułów udziela wyłącznego prawa sprzedaży różnym biurom importowym w Indjach; 4) wielkie domy importowe jawańskie zakupują towar w Europie za pośrednictwem swego biura zakupów, które w większości wypadków znajduje się w Amsterdamie.

Jeżeli chodzi o Polskę to należy nadmienić:

1. Towarami, które mają szansę zdobycia choć w małej części jawańskiego rynku są:

- tkaniny bawełniane, półwełniane i wełniane, także tkaniny służące do umeblowania, firanki, konfekcje itp.;
- cement;
- tani fajans, szklane wyroby i wyroby z drzewa,
- przetwory chemiczne (np. karbid itp.),
- wyroby ciężkiego przemysłu metalowego (rury, kotły itp.).

2. Niezmiernie ważną rzeczą jest, dla utrzymania rynku i stałego zwiększania eksportu, obiektywne, metodyczne i nieprzerwane badanie fluktuacji konsumpcji na miejscu, oraz zetknięcie polskiego fabrykanta z odpowiednim importerem, mającym swą siedzibę w Indjach Hol.

Zainteresowane firmy mogą po bliższe informacje w sprawie domów importowych zwracać się do Konsulatu R. P. w Rotterdamie, Diergaardelaan 44a.

Z tegorocznych Targów Paryskich.

Według informacji otrzymanych przez Miejski Urząd Targu Poznańskiego w tegorocznych Targach Paryskich wzięły udział 33 państwa obce, wykazując w stosunku do roku ubiegłego zwiększenie o 3 państwa i 154 wystawców. Większość wystawców zagranicznych wystawiała w standach ogólnych, segregowanych wedle profesji, natomiast Włochy, Japonia, Rosja, Meksyk, Austria i Afryka południowa wystawiały jako odrębne ugrupowania narodowe.

Tranzakcje miały być podobno ożywione, zwłaszcza w dziale mechaniki i elektryczności, mniej ożywione w dziale spożywczym.

Pomimo zwiększonych już w tym roku rozmiarów jarmarku, zajmował dział spożywczy 35 000 m² zamiast 27 000 w r. 1928, umeblowanie 22 000 m² zamiast 10 500 w r. 1928, mechanika 39 000 m² zamiast 37 000 w r. 1928, elektryczność 15 000 m² zamiast 10 400 w r. 1928.

Nowa fabryka kwasu siarkowego.

W dniu 27 sierpnia rb. zawiązane zostało w Warszawie Sp. Akc. „Polsko-Belgijskie Zakłady Chemiczne” z kapitałem 7 000 000 zł. Nowe przedsiębiorstwo ma zamiar wybudować fabrykę dla wytwarzania kwasu siarkowego i innych artykułów chemicznych. Przedsiębiorstwo Zarządu Polsko-Belgijskich Zakładów Chemicznych objął p. Antoni Wieniawski.

Wydawnictwa.

a) Staraniem Państwowego Instytutu Eksportowego wydana została książka p. t. „Rynki zbytu”. — „Rynki zbytu” są typem książki zagranicą znanym i popularnym, u nas zaś dotąd nieistniejącym. Książka ta stanowi zbiór informacji o 127 państwach, wzgl. krajach, przyczem zakres i ujęcie tych informacji dostosowane są do praktycznych potrzeb polskiego handlu zagranicznego, oraz osób instytucyj badających odnośne zagadnienia. „Rynki zbytu” obejmują 1 300 stron druku in 8-vo, na dobrym bezdrzewnym papierze.

Monografie o poszczególnych krajach, zawarte w „Rynkach zbytu”, składają się z następujących części: a) Wiadomości ogólne, b) Produkcja, c) Komunikacja, d) Handel.

Omówieniu każdego z tych zagadnień towarzyszy bogaty materiał faktyczny i liczbowy — ten ostatni doprowadzony do końca roku 1928 lub tego momentu, na jaki pozwala statystyka danego kraju. Ujęcie tematu treściwe i nawkrós praktyczne, układ jasny i przejrzysty — pozwoliły zawrzeć w 2130 stronach druku olbrzymi materiał informacyjny.

„Rynki Zbytu” są więc książką niezbędną dla eksporterów i importerów, agentów handlowych, sprzedawców, biur handlowych, dla urzędów, banków, organizacji gospodarczych, ekonomistów, studentów etc. etc. **Cena egzemplarza solidnie zbroszwanego wynosi 26 zł.**

„Rynki Zbytu” nabywać można w Państwowym Instytucie Eksportowym (Wydział Ekonomiczny, Warszawa, Elektoralna 2) oraz w większych firmach księgarskich. W Państwowym Instytucie Eksportowym można zamawiać również korespondencję.

b) Wyszedł III rocznik wydawnictwa „**Przewodnik Przemysłu i Handlu Polskiego**” pod naczelną redakcją Dr. Leona Pączewskiego. Zawiera na około 600 stronnicach następujące działy, opracowane bardzo szczegółowo: Dział ogólny, ustawodawczy, handlowy, przemysłowy, bankowy, komunikacyjny, wykaz wszystkich urzędów państwowych z nazwiskami kierowników i naczelników biur. Informacje co do W. M. Gdańska, wyciągi z rejestrów handlowych sądów okręgowych i grodzkich.

c) **Unja Związków Spółdzielczych w Polsce.** Ks. Stanisław Adamski, 1929, str. 44. — Nakładem Unji Związków Spółdzielczych w Polsce ukazała się broszura pod powyższym tytułem, przeznaczona — jak czytamy w przedmowie — dla szerszych kół społeczeństwa i opracowana na podstawie przemówień autora, wygłoszonych na walnych zgromadzeniach związków rewizyjnych, wchodzących w skład U. Z. S.

Materiał jest zgrupowany w sposób następujący: Stan i działalność U. Z. S. w Polsce (Znaczenie spółdzielczości, Spółdzielczość w Polsce, Unja Związków Spółdzielczych w Polsce, Kapitalizacja i jej przeszkody, Kupiectwo a ulgi podatkowe dla spółdzielni,

Ogólne położenie gospodarcze). Dział statystyczny zawierający 6 tablic, wreszcie skład i organizacja U. Z. S., przyczem dołączone są również dane personalne.

Broszura ks. Adamskiego może być pożytecznym źródłem informacji o stanie i rozwoju spółdzielczości w Polsce.

Stosunki handlowe z zagranicą.

Pewna firma **belgijska** interesuje się eksportem z Polski: jęczmienia i siodu browarnianego, ziemniaków jesiennych, cebuli (w workach), ogórków zaprawionych i innych produktów rolnych.

Pewna firma **węgierska**, fabrykująca guziki skórzane, pragnie oddać przedstawicielstwo solidnej firmie polskiej. Jest również do objęcia przedstawicielstwo węgierskiej fabryki tarcz szlifierskich, kamieni szlifierskich i ogniotrwałych tarcz polerowanych.

Pewna **szwajcarska** fabryka jedwabiu poszukuje przedstawiciela na Polskę.

Firma **grecka** pragnie przyjąć przedstawicielstwo polskiej fabryki tkanin wełnianych i bawełnianych, sztucznego jedwabiu, wszelkich maszyn i wyrobów metalowych, wyrobów szklanych, wyrobów nożowniczych.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu prosi firmy zainteresowane w eksporcie raków, ryb, miodu i wosku pszczelnego o złożenie ofert do Izby, celem nawiązania stosunków handlowych z zagranicą.

Pewna firma **gdańska** poszukuje dostawcę na szpile drewniane dobrze wykończone, pieńki drewniane, fartuchy z podwójnym popiersiem i emaljowane niecki, wszystko dla przemysłu rzeźnickiego. Potem pragnie nawiązać kontakt z fabryką papieru, która by dostarczyła wagonowo wprost do Gdańska biały papier do zawijania formatu 75×100 cm.

Pewna firma **francuska** reflektuje na zakup w Polsce większej ilości rogu (bydła rogatego) dla wyrobu grzebieni itd., oraz kopyt, racic, pazurów itp. odpadków zwierzęcych dla fabrykacji nawozów sztucznych.

Pewna firma **syryjska** pragnie nawiązać kontakt handlowy z fabryką wyrabiającą meble gięte.

Komunikaty Targu Poznańskiego.

Firma **turecka** pragnie importować z Polski wszelkiego rodzaju wyroby włókiennicze, produkty chemiczno-farmaceutyczne, wyroby gumowe, farby, artykuły fantazyjne, zioła lecznicze, zabawki, artykuły sportowe, koronki.

Firma z **Egiptu** pragnie importować z Polski dykty świerkowe.

Firma **grecka** przyjmie przedstawicielstwo firm polskich na różnego rodzaju butelki, porcelanę, materiały jedwabne, filce oraz wyroby jutowe.

Firma **grecka** pragnie importować z Polski różnego rodzaju wyroby metalowe.

Firma **duńska** pragnie importować z Polski kose do podróży i bielizny, w partjach wagonowych.

Firma **szwajcarska** odda przedstawicielstwo na Polskę na materiały nieprzemakalne, nadające się na namioty, do opakowania, jak również na garderobę.

Firma **amerykańska** pragnie importować z Polski artykuły chemiczne jak np. mydła, wyroby kosmetyczne.

Firma **brazylijska** pragnie importować z Polski sodę i jej połączenia jak również artykuły chemiczne, używane w przemysłach: tekstylnym, farbiarskim, ceramicznym itd.



**Mechaniczna
Fabryka Odzieży
męskiej i chłopięcej**

K. Bogajewski

POZNAŃ

Stary Rynek 77

wejście z ulicy Franciszkańskiej.

Najkorzystniejsze źródło zakupu

Tel. 2005

Tel. 2005

niezniszczalna jest

— NIAFLOR —

emalia do
paznokci

HENRYK ŻAK
— POZNAŃ —



**PRZEMYSŁAWKA
WODA KOŁONSKA
DLA ZNAWCÓW**



Na Ziemiach
Polski Zachodniej „**Życie Gospodarcze**” jest jedynym pismem broniącym skutecznie interesów przemysłu.

Wyroby firm krajowych, godnych polecenia:

Ceny ogłoszeń w dziale niniejszym wynoszą 25,— zł za 1 wiersz na rok 1929.

Barwniki nietrujące

Domagalski i Ska., Poznań, św. Marcin 34 i Garncarska 8.

Bielizna

Jan Ebertowski w Poznaniu, ul. Wroniecka 6/8 tel 2160-2825.
W. Rakowski w Poznaniu, ulica Pocztowa 1.

Chemikalja

Wszelkie dla aptek, drogerji i fabryk dostarcza firma R. Barcikowski S. A. Poznań.

Dezynfekcyjne środki, lyzol, kreolina

Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK”, Sp. Akc. Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Dezynfekcyjne środki

Wszelkie dla aptek, drogerji i fabryk dostarcza firma R. Barcikowski S. A. Poznań.

Dębina stolarska, dębowe dykty

B. Bystrzycki T. A. Orzechowo.

Druki

F. K. Ziółkowski i Ska w Poznaniu, Górna Wilda 122.

Drukarnia Polska, T. A. w Poznaniu, ul. św. Marcin 70.

Fabryka Czekolady, Konfektów, Cukierków i Drażetek

Venetia Sp. Akc. Poznań, ul. Dąbrowskiego 97 — Telefon 69-65.

Fabryka Farb

Wielkopolska Fabryka Farb w Poznaniu, plac Wolności 17.

Fabryka krawatów, szelek, rękawiczek i chusteczek

Hałas i Kajetaniak w Poznaniu, ulica Wielka 10.

Gazety

Kurjer Poznański, św. Marcin 70.
Oređownik Wielkopolski, ulica św. Marcin 70.

Getry (kamasze filcowe)

Poznańska Fabryka Getrów
Właśc. Stefan Kalamajski, Poznań, Plac Wolności 6, Telefon nr. 2135—3300.

Instalacje

W. i St. Hedinger w Poznaniu, ul. św. Marcin 26.

Konfekcja męska

Lewandowski i Ska w Poznaniu ul. Wielka 11.

F. Lisiecki, Poznań, Stary Rynek 10.

Kostrzyńska Fabryka Pierników i Makaronów

Sp. z ogr. odp. dawn. A. Markiewicz

Lakiery i pokosty

Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK”, Sp. Akc. Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Litograficzne druki

F. K. Ziółkowski i Ska w Poznaniu, Górna Wilda 122

Maszyny rolnicze

H. Cegielski Tow. Akc. w Poznaniu, Górna Wilda 142.
Centrala Pługów Parowych Poznań, ul. Piotra Wawrzyniaka 28 — 80

Mydła

Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK”, Sp. Akc. Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Mydło szare (miękkie)

Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK”, Sp. Akc. Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Oleje eterycz. i esencje

Domagalski i Ska. w Poznaniu, św. Marcin 34

Opakowania i kartonaże

F. K. Ziółkowski i Ska, Poznań, Górna Wilda 122.

Rowery, części rowerowe

„Inventia” Spółka Akcyjna, Poznań

Samochody

Brzeskiauto Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 29.

Sztuczny nawóz

Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK”, Sp. Akc. Poznań, Al. Marcinkowskiego 5

Transport towarów

C. Hartwig, Sp. Akc. w Poznaniu ul. Towarowa 20.

Tokarki typu ciężkiego

model T 300 o wzniesieniu kłów 300/750 mm. i rozstawieniu 1500 i 2500 mm, dostarcza:

„Wiepofana” Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Wagony i Parowozy

H. Cegielski Tow. Akc. w Poznaniu, Górna Wilda 142.

Wódki

„Akwawit”, Tow. Akc. w Poznaniu, ulica Cieszkowskiego 5.

Zakłady Stolarskie

Zjednoczone Zakłady Stolarskie, Witajewski i Wojciechowski w Poznaniu, ul. Wybickiego 13-14

BATERJE ANODOWE

Browary Huggera T. A.

Poznań, ul. Półwiejska 25. Telefon 3037 i 3047.

Słodownie i fabryka lodu

polecają swoje wyborowe piwa:

Kryształ jasne (pilzeńskie) — „**Specjał**” ciemne (monachijskie) — **Porter**

Hurtownia Win i spirytualji



A. Glabisz

Poznań

Stary Rynek nr. 50

(pod daszkiem)

Telefon 34-00.

Wina musujące GEILING

z oryginalnych win gronowych
francuskich — szampańskich

Gelling: „Grands Crûs” (łagodne)

Gelling: „Goût Américain” (pó>wytrawne)

Gelling: „Extra Dry” (wytrawne)

wytworzone metoda szampańska

Składnica i biura:

POZNAŃ, ul. Grunwaldzka 18-20

Gmach Hotelu „Polonia”

Fabryka Wyrobów Metalowych

S. Jabłoński sp. z o. odp.

Poznań, ul. Franciszka Ratajczaka 17, telefon 30-03. — Adres telegraficzny: „Famet”

Wytwarzamy:

Guziki i spinki do bielizny męskiej, oznaki i medale dla wojska i towarzystw, oczka i haczyki do obuwia, łańcuszki dla zakładów instalacyjno-wodociągowych.

Wylączni dostawcy oznak P.W.K., L.O.P.P., T.C.L., W.T.K.R., Tow. Młod. Polskiej i t. d.

Zatrudniamy 150 pracowników.

Zatrudniamy 150 pracowników.